

Idź stąd, wróć tu
Bliskość, upór
I tak cały boży dzień
Idź stąd, wróć tu
Cisza, tumult
Zaraz zakochamy się
Nie pamiętam co zrobiłem źle
Ale chyba coś zrobiłem źle
Twoja mina mówi "dobrze wiesz"
Twoje mina mówi "dobrze wiesz"
Serio nie wiem co zrobiłem źle
Ale chyba coś zrobiłem źle
Twoja mina mówi "dobrze wiesz"
Twoje mina mówi "dobrze wiesz"

Pytam co zrobiłem źle
Jaki powód jest tego że zabijasz wzrokiem?
Znowu sobie idę gdzieś
Wracam kiedy świt za oknem
Chyba piłem wino
Nie pamiętam co zrobiłem źle
Rano patrzysz na mnie w łóżku
Traktat pokojowy jest tuż-tuż... tuż
Nie pamiętasz co zrobiłem źle
Nie pamiętasz co zrobiłem źle

Idź stąd, wróć tu
Bliskość, upór
I tak cały boży dzień
Idź stąd, wróć tu
Cisza, tumult
Zaraz zakochamy się
A ty nie wiesz co zrobiłaś źle
Ale chyba coś zrobiłaś źle
Twoja mina mówi "oszczędź mnie"
Twoja mina mówi "oszczędź mnie"

Gdy oglądamy "SKAM" razem
Czuję już się coraz starzej
Narzekam na brak wrażeń
Ty mnie pytasz, czy cię kocham jak dawniej
Odpowiadam ci, że dobrze wiesz
Gdy oglądamy "Goodfellas"
Ty się na mnie znów wściekasz
Mówię, "Karen piękna"
Ty, że adoruję więcej dup niż Lou Bega
Mogłem w sumie już odpuścić śpiew
Nowy Świat, pierwszy meeting
Bez mieszkania, niby hipis
Dałaś hasło mi do WiFi
Serce wziąłem sobie sam
Nowy świat, pierwszy meeting
Bez mieszkania niby hipis
Dałaś hasło mi do WiFi
Serce wziąłem sobie sam

Idź stąd, wróć tu

Bliskość, upór
I tak cały boży dzień
Idź stąd, wróć tu
Cisza, tumult
Zaraz zakochamy się